

**Sygn. akt II W 311/16**

(...) 14/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Justyna Gawin – Kwiatek

Protokolant: Marta Michniewicz

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2016 roku sprawy o wykroczenie

**Z. M.**

syna C. i W. z domu C.

urodzonego (...) w Z.

**obwinionego o to, że:**

I. w dniu 18 lutego 2016 roku o godz. 15:20 w Ś. na ulicy (...) zatrzymał pojazd marki F. o nr rej. (...) w miejscu obowiązywania znaku drogowego B – 36 „zakaz zatrzymania”,

**tj. o wykroczenie z art. 92 § 1 kw**

II. w tym samym miejscu i czasie, zaparkował pojazd na chodniku o dopuszczalnej masie całkowitej przekraczającej 2,5 tony,

**tj. o wykroczenie z art. 97 kw w zw. z art. 47 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym**

I. w ramach czynów opisanych w części wstępnej wyroku w oparciu o art. 9 § 1 kw obwinionego **Z. M.** uznaje za winnego tego, że w dniu 18 lutego 2016 roku o godz. 15:20 w Ś. na ulicy (...) zaparkował pojazd marki F. o nr rej. (...) w miejscu obowiązywania znaku drogowego B – 36 „zakaz zatrzymania”, tj. popełnienia czynu z art. 92 § 1 kw i za to na podstawie tego przepisu wymierza mu karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) złotych,

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w całości, w tym zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie 100 (sto) złotych oraz opłatę w kwocie 30 (trzydziestu) złotych.

## UZASADNIENIE

W toku przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Obwiniony Z. M. prowadzi sklep przy ul (...) w Ś.. W dniu 18 lutego 2016 roku, około godz. 15:20 przyjechał do sklepu z towarem. W związku z tym, że wszystkie miejsca parkingowe przy ul. (...) były zajęte, obwiniony samochód marki F. o numerach rejestracyjnych (...), którym przywiózł towar zaparkował na ul. (...) pod swoim sklepem, na odcinku objętym zakazem zatrzymywania pojazdów oznakowanym znakiem „B-36”. Strażnicy miejscy A. G. (1) i A. G. (2), patrolując centrum Ś. zauważyli, zaparkowany pojazd obwinionego i podeszli do niego. W pojeździe nikogo nie było. Po chwili na miejscu pojawił się Z. M., który oświadczył, że doskonale wie o obowiązującym zakazie, jednakże z uwagi na fakt, że w pobliżu prowadzi sklep to parkuje w tym miejscu, aby móc w sposób dogodny wyładować towar. Obwiniony zwrócił

uwagę strażnikom miejskim na problem właścicieli sklepów z parkowaniem w centrum Ś.. Obwiniony był wcześniej pouczany przez strażników o zakazanie parkowania w tym miejscu.

Funkcjonariusze poprosili obwinionego o okazanie dokumentów. Z. M. okazał prawo jazdy, dowód rejestracyjny i polisę OC.

Ulica (...) jest dwukierunkowa, dopuszczalne jest parkowanie po jednej ze stron, równoległe do krawężnika.

**Dowód:**

- fotografia k. 9, 33-39

- zeznania świadków A. G. (2) k. 6, 47v – 48, A. G. (1) k. 47 – 48

- pismo Urzędu Miejskiego w Ś. k. 40

**Obwiniony Z. M.** ma 58 lat, jest rozwiedziony, prowadzi działalność gospodarczą, uzyskuje dochód w wysokości 5000 zł miesięcznie, nie był dotychczas karany. Obwiniony nie był leczony psychiatrycznie, odwykowo ani neurologicznie.

Obwiniony Z. M. słuchany na rozprawie nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. W swoich wyjaśnieniach wskazał, że zmuszony był zatrzymać swój pojazd w miejscu obowiązywania znaku B- 36, albowiem z przeciwnej strony nadjechał pojazd, który miał za mało miejsca na przejazd, i dlatego też on wjechał na chodnik, aby umożliwić bezkolizyjny przejazd, a wówczas podeszli o do niego strażnicy miejscy, którzy postawili mu zarzut „nielegalnego parkowania i wjechania kołami na chodnik”. Z. M. zapewnił, że nie zamierzał zatrzymywać swojego samochodu na dłużej, a przedmiotowe zdarzenie było wymuszone okolicznościami i dodał, że jego zachowanie nie wynikało z ignorowania przepisów.

\* \* \*

Ustalenia w sprawie Sąd poczynił w oparciu o zeznania funkcjonariuszy straży miejskiej A. G. (2) i A. G. (1). Sąd uznał za wiarygodne zeznania wskazanych świadków, są one bowiem konsekwentne, zgodne, logiczne i nie zawierają sprzeczności. Świadkowie są osobami obcymi dla obwinionego i nie mieli powodów, by pomawiać obwinionego o zachowania, które mogłyby skutkować jego odpowiedzialnością za wykroczenie, tym bardziej, że rejon przez nich patrolowany objęty był monitoringiem miejskim. W złożonych zeznaniach świadkowie przedstawili przebieg zdarzenia, wskazując zgodnie, że w chwili kiedy podeszli do zaparkowanego samochodu, nikogo nie było w środku, a obwiniony pojawił się na miejscu dopiero po chwili. Co więcej jak wynika z zeznań świadków, Z. M., doskonale zdawał sobie sprawę z obowiązującego zakazu, był już bowiem wcześniej pouczany przez strażników miejskich w związku z nieprawidłowym parkowaniem w tym miejscu. Za niewiarygodne Sąd uznał więc wyjaśnienia obwinionego, w których wskazywał on, że zmuszony był zatrzymać swój pojazd w miejscu obowiązywania znaku B- 36, albowiem z przeciwnej strony nadjechał pojazd, który nie miał możliwości bezkolizyjnego przejazdu i tylko w celu umożliwienia przejazdu wjechał on na chodnik i właśnie wówczas został zatrzymany przez strażników miejskich.

Wiarygodne dowody w sprawie stanowiły ujawnione na rozprawie dokumenty, ich treści nie budziły wątpliwości, co do zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy ani nie były kwestionowane przez strony.

W konsekwencji powyższego Sąd ustalił, że obwiniony Z. M. w dniu 18 lutego 2016 roku o godz. 15:20 w Ś. n ul. (...) zatrzymał pojazd marki F. o nr rej. (...) w miejscu obowiązywania znaku B-36 „zakaz zatrzymania”, czym wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 92§1 kw.

W myśl art. 92 § 1 kw, odpowiedzialność za to wykroczenie ponosi ten, kto nie stosuje się do znaku lub sygnału drogowego albo do sygnału lub polecenia osoby uprawnionej do kierowania ruchem lub do kontroli ruchu drogowego. Warunkiem przypisania odpowiedzialności za wykroczenie z art. 92 § 1 kw jest więc niezastosowanie się do znaku

lub sygnału, czyli takie zachowanie, które narusza obowiązek wynikający ze znaku lub sygnału. Zatem obwiniony nie stosując się do znaku B-36 „zakaz zatrzymywania się” – zatrzymując swój pojazd wyczerpał wszystkie ustawowe znamiona wykroczenia z art. 92 § 1 kw.

Mając na uwadze treść art. 9 § 1 kw, który stanowi, że jeżeli czyn wyczerpuje znamiona wykroczeń określonych w dwóch lub więcej przepisach ustawy, stosuje się przepis przewidujący najsurowszą karę, co nie stoi na przeszkodzie orzeczeniu środków karnych na podstawie innych naruszonych przepisów, Sąd uznał obwinionego za winnego wykroczenia z art. 92 § 1 kw.

Okoliczności sprawy pozwalają na przyjęcie, że obwiniony działał umyślnie, z zamiarem bezpośrednim. Zgodnie z treścią art. 6§1 kw wykroczenie umyślne zachodzi wtedy, gdy sprawca ma zamiar popełnienia czynu zabronionego, to jest chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia na to się godzi. W czasie zdarzenia obwiniony świadomie zignorował znak B-36 „zakaz zatrzymywania”, doskonale wiedział o jego obowiązywaniu w miejscu, w którym zaparkował swój pojazd.

Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze wszystkie dyrektywy wymiaru kary określone w art. 33 kw, baczył by dolegliwość kary nie przekraczała stopnia winy, uwzględnił przy tym stopień społecznej szkodliwości czynu oraz wziął pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć wobec obwinionego. Sąd uznał, że kara 200 zł grzywny jest wystarczająco by spełnić wobec obwinionego swoje cele, kara ta uświadomi obwinionemu finansową nieopłacalność tego typu zachowań i konieczności większego respektu i poszanowania prawa. Wysokość orzeczonej kary wypełni cele, zarówno prewencji indywidualnej, jak i ogólnej.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o zasadę wyrażoną w art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw i art. 118 § 1 kpw i na podstawie tych przepisów i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w tym zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie 100 zł oraz opłatę, którą wymierzył mu w kwocie 30 złotych.